

Sygn. akt IV Ca 789/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca – Sędzia Katarzyna Mirek - Kwaśnicka (spr.)

Sędzia Renata Wanecka

Sędzia Ilona Mikucka

Protokolant Katarzyna Gątarek

po rozpoznaniu na rozprawie 27 sierpnia 2020 r. w P.

sprawy z wniosku P. L.

z udziałem J. L. (1), Z. G., L. Ś. (1), S. F., W. F., M. L. (1), J. S. (1), I. P. (1), D. L. (1), M. L. (2), I. M., W. L., D. L. (2), K. L. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestnika S. F.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Ciechanowie z 27 czerwca 2019 r.

sygn. akt I Ns 120/19

**postanawia:**

oddalić apelację.

**Sygn. akt IV Ca 789/19**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 27 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie stwierdził, że spadek po H. F., synu R. i M. z domu Z., zmarłym 12 listopada 2018 r. w K., ostatnio zamieszkałym w K. na podstawie testamentu notarialnego Rep. A 3920/2010 sporządzonego przed notariuszem E. Z. prowadzącą Kancelarię Notarialną w C., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie w dniu 27 czerwca 2019 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 120/19 nabył z dobrodziejstwem inwentarza siostrzeniec P. L. w całości (punkt I), pozostawił wnioskodawcę i uczestników postępowania przy kosztach postępowania związanych z ich udziałem w sprawie (punkt II).

**Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:**

Spadkodawca H. F. urodzony (...), zmarł dnia 12 listopada 2018 r. w K., gdzie ostatnio na stałe zamieszkiwał. W chwili śmierci był kawalerem i nie miał dzieci. Matka spadkodawcy M. F. z domu Z. zmarła 14 marca 1993 r. Ojciec spadkodawcy R. F. zmarł 19 lipca 2002 r.

Spadkodawca H. F. miał ośmioro rodzeństwa: Z. G., L. Ś. (1), W. F., M. L. (1), S. F., J. S. (1), I. P. (1), J. L. (2).

J. L. (2) zmarł 12 sierpnia 2016 r. i pozostawił po sobie dzieci K. L. (2), D. L. (1) i M. L. (2).

K. L. (2) zmarł 23 stycznia 2010 r. Pozostawił po sobie małoletnie córki: W. L., J. L. (1), K. L. (1) oraz D. L. (2), które były reprezentowane w sprawie przez matkę I. M..

H. F. w dniu 26 października 2010 r. sporządził przed notariuszem E. Z., prowadzącą Kancelarię Notarialną w C., testament notarialny rep. A nr 3920/2010, w którym powołał do całości spadku siostrzeńca P. L. syna Z. i M., urodzonego (...)

W chwili sporządzenia tego testamentu H. F. był w pełni świadomy swoich słów i czynów. Testament ten został otwarty i ogłoszony w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie w dniu 27 czerwca 2019 r. w sprawie I Ns 120/19. Spadkodawca nie pozostawił innych testamentów.

Nikt ze spadkobierców nie zrzekł się dziedziczenia po H. F.. Nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Nikt nie składał oświadczeń w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku po H. F..

Okoliczności faktyczne sprawy w zakresie kręgu spadkobierców H. F. Sąd uznał za bezsporne.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o całokształt przeprowadzonego postępowania dowodowego. Nie budziła wątpliwości Sądu, wiarygodność testamentu spadkodawcy H. F., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie. Testament ten nie był kwestionowany przez uczestników postępowania.

Sąd I instancji powołując się na art. 926 k.c. stwierdził, że powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu (§ 1). Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób które powołał nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2).

Z kolei z treści art. 950 k.c. wynika w uznaniu Sądu Rejonowego, iż testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego. Przepisy o formie aktu notarialnego są rygorystyczne i sformalizowane, stąd też ta forma testamentu uważana jest za najbardziej bezpieczną i najtrudniejszą do obalenia formę testamentu, z uwagi na charakter dokumentu oraz udział w czynności notariusza. Najpełniej też zabezpiecza rzeczywistą wolę spadkodawcy. Niemniej istotne jest też i to, że testament taki ma charakter dokumentu urzędowego w świetle art. 244 k.p.c.

Z treści art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Sąd wysnuł wniosek, że testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W ocenie Sądu w dacie sporządzenia testamentu tj. 26 października 2010 r. spadkodawca H. F. był w pełni świadom powziętych decyzji. Nie działał również pod wpływem groźby. Uczestnicy nie kwestionowali zdolności spadkodawcy do testowania w chwili sporządzenia testamentu.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd I instancji stwierdził, że testament ten jest ważny. Powołanie do spadku nastąpiło zatem w niniejszej sprawie na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 października 2010 r.

Do całego spadku spadkodawca powołał siostrzeńca P. L.. W związku z powyższym Sąd stwierdził, że spadek po H. F. na podstawie ww. testamentu notarialnego otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie w dniu 27 czerwca 2019 r. nabył siostrzeniec P. L. w całości. Przy czym stosownie do treści art. 1015 § 2 k.c. P. L. nabył spadek z dobrodziejstwem inwentarza, ponieważ w ciągu sześciu miesięcy od otwarcia spadku, nikt ze spadkobierców nie składał oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Od powyższego postanowienia **uczestnik postępowania S. F.** wniósł apelację i zaskarżając je w całości zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż w chwili sporządzania testamentu, tj. 26 października 2010 r. H. F. był w pełni świadomy swoich słów i czynów,

2. naruszenie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. poprzez stwierdzenie, iż wnioskodawca P. L. nabył na podstawie testamentu spadek po zmarłym H. F., podczas gdy spadkodawca w chwili sporządzania testamentu na skutek choroby psychicznej, znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

**W konkluzji** wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po H. F. synu R. i M. z domu Z., zmarłym 12 listopada 2018 r. w K., ostatnio stale zamieszkałym w K., na podstawie ustawy nabyli rodzeństwo spadkodawcy: Z. G., z d. L., L. Ś. (2) z d. L., W. F., M. L. (3) z d. F., S. F., J. S. (2) z d. F., I. P. (2) z d. F. każdy w 1/8 części spadku oraz bratankowie D. L. (1) i M. L. (2) każdy 1/24 części spadku, a także córki bratanka: W. L., J. L. (1), K. L. (1) i D. L. (2) każda w 1/96 części spadku. Ewentualnie z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy oraz z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W swoim piśmie wniósł także o wezwanie i przesłuchanie świadków: T. P., K. P. i K. S. na okoliczność sposobu zachowania, możliwości kontaktowania się z otoczeniem H. F. w okresie testowania. Złożył także wniosek o zwrócenie się do (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. Oddział Psychiatryczny oraz do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...), celem załączenia do akt postępowania dokumentacji medycznej dotyczącej H. F. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry na okoliczność tego czy H. F. miał zdolność testowania w okresie sporządzenia testamentu tj. 26 października 2010 r.

**W odpowiedzi** na apelację P. L. wniósł o jej oddalenie, obciążenie uczestnika postępowania kosztami postępowania przed drugą instancją oraz oddalenie wniosków dowodowych zawartych w apelacji.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja jest niezasadna.**

Ustosunkowując się do zgłoszonych w apelacji wniosków dowodowych, wskazać należy, iż sąd drugiej instancji na podstawie art. 381 k.p.c. postanowił je pominąć. Zgodnie z tym przepisem sąd ten może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Skarżący w apelacji wniósł o dopuszczenie szeregu dowodów, jednakże w żaden sposób nie wskazał, czemu konieczność ich powołania pojawiła się dopiero na tym etapie postępowania, ani nie wyjaśnił czemu nie mógł powołać się na nie w trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji. Dlatego też zastosowanie wskazanej regulacji było konieczne.

Nie można przy tym pomijać tego, że skarżący S. F. nie tylko do momentu wniesienia apelacji nie brał aktywnego udziału w toczącym się postępowaniu – ani nie zajął stanowiska po otrzymaniu odpisu wniosku (k. 32), ani nie stawiał się na wyznaczoną rozprawę (k. 33 i 35), ale przede wszystkim w uznaniu sądu odwoławczego przytoczone przez niego w apelacji okoliczności nie stanowią przekonujących argumentów podważających poczytalność spadkodawcy i ważność sporządzonego testamentu.

Nie ma bowiem wątpliwości co do tego, że skarżący utrzymywał ze spadkodawcą (bratem) systematyczne kontakty – wszak mieszkali w tej samej, małej miejscowości K. a nie byli ze sobą skłócen, nie tylko zatem spotykali się przypadkowo, ale przede wszystkim odwiedzali się nawzajem oraz wykonywali razem różne prace polowe w gospodarstwie spadkodawcy. Dlatego niepodobnym jest, by sam nie zauważył czegoś niepokojącego w zachowaniu H. F., albo, żeby nie docierały do niego wcześniej (niż na etapie apelacji) jakieś sygnały od innych osób (np. zgłoszonych w apelacji świadków, sąsiadów spadkodawcy).

Zwłaszcza, jeśli zachowania te tak rażąco odbiegały od normy (w wywodach apelacji podnosi, jakoby widywano go z siekierą, nożem, artykułującego jakieś obawy, bez logicznego kontaktu). To samo dotyczy wiedzy o pobytach spadkodawcy w 2002 i 2009 r. na oddziale psychiatrycznym szpitala w C..

Jeśli zaś rzeczywiście skarżący już wcześniej miał jakieś wątpliwości co do poczytalności brata, w szczególności w chwili sporządzania przez niego testamentu, to należało je zgłosić we właściwym momencie, popierając je odpowiednimi dowodami.

W opisaney sytuacji zgłoszenie ich po raz pierwszy w apelacji bez spełnienia warunków opisanych w przywołanym wyżej art. 381 k.p.c., jest bezskuteczne.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku o prawidłowym zastosowaniu przepisów prawa materialnego, statuujących dziedziczenie wnioskodawcy P. L. na podstawie testamentu (art. 926 § 1 k.c., 941 k.c., 950 k.c.).

Nie ma zaś mowy o naruszeniu art. 945 § 1 pkt 1 k.c., stanowiącym, że testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Dowody zebrane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie wskazują, by spadkodawca sporządzając testament znajdował się w opisaney przez ww. przepis sytuacji, nawet jeśli faktycznie przebywał w roku 2002 i 2009 r. na szpitalnym oddziale psychiatrycznym. Tym pobytom zaprzecza uczestniczka M. L. (1) twierdząc, że był on raz na odtruciu alkoholowym w 2002 r. (k. 82). To wszystko, wbrew oczekiwaniu skarżącego nie prowadzi to automatycznie do wniosku, że testament, sporządzony u notariusza pod koniec roku 2010, jest nieważny. Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być bowiem rozumiany tylko jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r. III CK 523/02).

Żaden z uczestników postępowania takiego zarzutu nie podnosił – uczestniczka I. M. ostatecznie nie kwestionowała testamentu a spadkodawcę oceniła jako poczytalnego (k. 36).

Ponieważ apelujący nie wyjaśnia, dlaczego w postępowaniu przed Sądem Rejonowym wskazanych okoliczności nie podnosił oraz dlaczego potrzeba powołania dowodów po raz pierwszy pojawiła się w postępowaniu apelacyjnym, w nawiązaniu do powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że apelacja ma wyłącznie polemiczny charakter a skoro tak, to nie zasługuje na uwzględnienie. Z tych przyczyn podlega oddaleniu, podstawę czego stanowi art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

R. K. M. I. M.